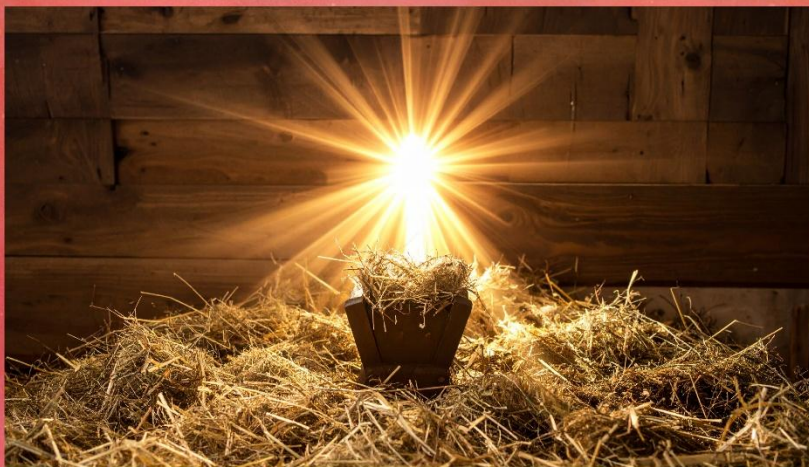


EWANGELIK KATOWICKI

Informator Parafii
Ewangelicko-Augsburskiej
w Katowicach

WYDANIE SPECJALNE - NUMER ŚWIĄTECZNY



Nie bójcie się, bo to zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem wszystkiego ludu,
gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel,
którym jest Chrystus Pan.

Łk 2,10

BOŻE NARODZENIE | 2025

Słowo Proboszcza

Drodzy parafianie,

Oddajemy do Waszych rąk świąteczny numer Ewangelika Katowickiego. Jest to prezent od nas, ponieważ nigdy wcześniej go nie było. Chcielibyśmy, żebyście czytając go, trochę się uśmiechnęli, trochę popracowali z Biblią (może rodzinnie), trochę pośpiewali. Wykorzystaliśmy materiał głównie z bardzo starych Kalendarzy Ewangelickich mianowicie z 1961 i 1963 roku.

Życzę Wam pokoju, wiary i miłości w święta Bożego Narodzenia i w całym 2026 roku. A życzenia podpieram pewną historią:

„W pewnym domu na wieńcu adwentowym położonym na dużym stole paliły się cztery świece i po cichu rozmawiały:

Pierwsza powiedziała: **Ja jestem Pokój**, niestety ludzie już mnie nie chronią. Nie chcą pokoju, wolą walczyć, wojować. Niepokój, wręcz wojny panują w domach, rodzinach, narodach i między narodami. Ciągłe kłótnie i swary. I świeca zgasła.

Druga rzekła: **Ja jestem Wiara**, ale ludzie już nie chcą wierzyć w Boga. W ogóle chyba w nic nie wierzą, ani w drugiego człowieka, ani nawet samym sobie. Nikomu nie jestem potrzebna. I świeca zgasła.

Trzecia dodała: **Ja jestem Miłość**, ale nie mam już siły płonąć, bo nikt o mnie nie dba. Wszędzie szerzy się egoizm, samolubstwo, zazdrość, nienawiść. I także zgasła.

Gdy do pokoju weszło dziecko i zobaczyło trzy zgaszone świece zawołało: co wy robicie? Wy musicie płonąć. Ja tak bardzo boję się ciemności. A bez pokoju, wiary i miłości wszędzie zapanuje ciemność. I dziecko zapłakało.

Czwarta świeca rzekła: Dopóki ja płonę, zawsze można zapalić pozostałe. **Ja jestem Nadzieja**.

Z błyszczącymi od łez oczami dziecko wzięło świecę i zapaliło trzy pozostałe”.

Życzę zatem: Niech zawsze w Waszych domach, rodzinach i Waszych sercach płonie Pokój, Wiara i Miłość. Niech nigdy nie gaśnie Nadzieja. Może chwilowo zgasną pokój, wiara, miłość. Ale tylko chwilowo. Nadzieja podpowiada, że zawsze można wszystko zmienić, naprawić, na nowo rozpałić.

Nadzieja wzywa do przebaczenia, ulitowania się, wyrozumiałości. W pierwszy dzień Świąt będziemy wsłuchiwać się w słowa z listu do Tytusa: „Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi Zbawiciela naszego, Boga, Zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniłszy, lecz dla miłosierdzia swego”. O dobroci, miłości i przebaczeniu mówi poniższa historia:

„Młodzieniec siedział sam w autobusie. Patrzył w okno. Wyglądał na niewiele ponad dwadzieścia lat. Pewna kobieta usiadła obok niego. Zamienili kilka słów o pogodzie, po czym młodzieniec niespodziewanie rzekł: byłem w więzieniu przez dwa lata. Wyszedłem dzisiejszego ranka i wracam do domu. Opowiadał jak wychował się w biednej, uczciwej rodzinie i jak jego przestępcza działalność przysporzyła rodzinie wiele bólu i wstydu. Przez te dwa lata nie miał od nich żadnych wiadomości. Trzy tygodnie przed zakończeniem kary napisał do rodziców list. Przeprosił ich za zawód jaki im sprawił i prosił o przebaczenie. W swoim liście napisał również, że ich rozumie, że mogą nie chcieć go znać. Dla ułatwienia sprawy poprosił, aby dali mu znak, który mógłby zobaczyć z przejeżdżającego autobusu. Jeśli mu przebaczyli i chcieliby go przyjąć, mieli przyczepić białą wstęgę do starej jabłoni w ogrodzie. Gdyby znaku nie było młodzieniec nie wysiadłby z autobusu i odszedł na zawsze z życia rodziny. W miarę jak autobus się zbliżał do celu, młodzieniec stawał się coraz bardziej nerwowy, do tego stopnia, że bał się spoglądać przez okno, pewien, że nie zobaczy

żadnej wstęgi. Kobieta zaproponowała, że ona będzie wyglądała przez okno. W pewnej chwili kobieta zobaczyła drzewo. Dotknęła delikatnie ramienia młodzieńca i powstrzymując łzy wyszeptała: Spójrz, spójrz! Obwiesili całe drzewo białymi wstążkami!” (Bruno Ferrero 365 Opowiadań dla ducha, s470-471).

Pan Bóg w Jezusie Chrystusie, swoim synu drzewo grzechu obwiesza białymi wstążkami, znakami miłości i dobroci. Jezus zjawił się na tym świecie nie dlatego, że byliśmy tacy szczęśliwi, dobrzy, sprawiedliwi i pobożni. Przeciwnie, przybył dlatego, że w swoim grzechu jesteśmy nieszczęśliwi i zagubieni. Cóż znaczą wszystkie bogactwa świata wobec daru łaski Bożej. Czy trzeba nam czegoś więcej?

A jaka będzie nasza odpowiedź na Boży dar? Nikt z nas nie jest idealny. Czasami jednak upór, zatwardziałość serca sprawia, że nie potrafimy wyciągnąć ręki do zgody i pojednania. Znałem dwie siostry, które w młodości się pokłóciły. I mimo wielu prób z mojej strony nie pojednały się nawet w starości. Zmarły w niezgodzie. Niedawno usłyszałem od pewnej chorej matki: wszyscy mnie odwiedzają, nawet zięć i jego matka, ale jeszcze nie odwiedziła mnie córka. Bardzo smutne...

Przyjmujmy jedni drugich w pokoju, z wiarą i miłością. Przebaczajmy. Niech zawsze i wszędzie płoną jasno wszystkie cztery świece.

I uśmiechajmy się. Uśmiechnijmy się do samych siebie, nawet w chorobie. Uśmiechnijmy się do innych. Niech Dziecię Jezus będzie naszą radością.

O tym mówi kolejne opowiadanie.

„Codziennie w południe pewien młody człowiek zjawiał się przy drzwiach kościoła i poi kilku minutach odchodził. Nosił kraciatą koszulę i podarte dżinsy, tak jak wszyscy chłopcy w jego wieku. Miał w ręku papierową torebkę z bułkami na obiad.

Proboszcz, trochę nieufny zapytał go kiedyś, po co tu przychodzi. Wiadomo, że w obecnych czasach istnieją ludzie, którzy okradają również kościoły.

Przychodzę się pomodlić – odpowiedział chłopak. Pomodlić się ... Jak możesz modlić się tak szybko?

Och ... codziennie zjawiam się w tym kościele w południe i mówię tylko: „Jezu, przyszedł Jan”, a potem odchodzę. To jest maleńka modlitwa, ale jestem pewien, że On mnie słucha.

W kilka dni później w wyniku wypadku przy pracy, chłopak został przewieziony do szpitala z bardzo bolesnymi złamaniami. Umieszczono go w pokoju razem z innymi chorymi.

Jego przybycie zmieniło oddział. Po kilku dniach jego pokój stał się miejscem spotkań pacjentów z tego samego korytarza. Młodzi i starzy spotykali się przy jego łóżku, a on miał uśmiech i słowo otuchy dla każdego.

Przyszedł odwiedzić go również proboszcz i w towarzystwie pielęgniarki stanął przy łóżku chłopaka.

- Powiedziano mi, że jesteś cały pokiereszowany, ale mimo to wszystkim dodajesz otuchy. Jak to robisz?

- To dzięki Komuś, Kto przychodzi odwiedzić mnie w południe.

Pielęgniarka przerwała mu: Tu nikt nie przychodzi w południe...

- O tak! Przychodzi tu codziennie i stając w drzwiach mówi: „Janie, to Ja, Jezus” i odchodzi. (Bruno Ferrero, 365 Opowiadań dla ducha, s. 270-271).

Życzę Wam, żebyście z radością i ufnością przychodzili do Jezusa i Jemu powierzyli życie i cały 2026 rok. A On na pewno odpowie i umocni pokój, wiarę i miłość.

~ Ks. bp Marian Niemiec

Zwiastuję wam radość wielką Łk 2,10

Może nigdy nie było takiego zapotrzebowania na dobre wieści jak obecnie. Horyzont nad ziemią zaciemnia się coraz bardziej, dosłownie i w przenośni. I oto zbliżają się znowu najmilsze, szczególnie dla dzieci święta roku kościelnego, gdy będzie zwiastowana radosna wieść o narodzeniu Jezusa Chrystusa, który jako Dzieciątko Betlejemskie, będzie sobie szukał miejsca pośród nas. Wyziębnięte są serca ludzkie i bardzo zatroskane, trudno im więc przyjdzie rozszerzyć się na przyjęcie dalekiego Gościa. Chociaż ten Gość jest zwiastunem pokoju i pojednania.

Ale nie było inaczej i wtedy, gdy znużeni przychodnie daremnie pukali do drzwi domów betlejemskich i nie znaleźli w nich miejsca. Musieli go sobie poszukać wśród domowych zwierzątek. Ta hańba ciąży ludzkości po dzień dzisiejszy. Dlatego jest człowiek coraz bardziej samotny, zagoniony, skazany na samego siebie. Nie przyjął Syna Bożego.

To może zrobimy tym razem inaczej. Na przekór troskom i nerwom, uśmiechnijmy się nie tylko do swoich dzieci i wnuków, ale i do tych, dla których brak nam cierpliwości i wyrozumiałości na co dzień. A może i do tych, do których odczuwamy zaległe żale czy pretensje. Zrobimy to nie pod wpływem lepszego, świątecznego nastroju, ale w imieniu Bożego Dzieciątka, a stanie się jaśniej w nas i w naszych domach. Chrystus rozjaśnia wszystko, bo Chrystus jest Miłością. Nie wstydzmy się i nie bójmy się miłości, ona nie osłabia, nie ośmiesza, ani nie rozbraja. Miłość jest mocą, zdolną skruszyć wszystko: naszą i cudzą oziębłość, nasz i cudzy opór, naszą i cudzą zawiść, a nawet nienawiść. Miłość to światło, pokój i radość. Tym właśnie jest Chrystus.

Apostoł Jan powiedział: *Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli, tym zaś, którzy Go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, ty, którzy wierzą w imię Jego (J 1,11.12).*

Znajdźmy się wśród nich.

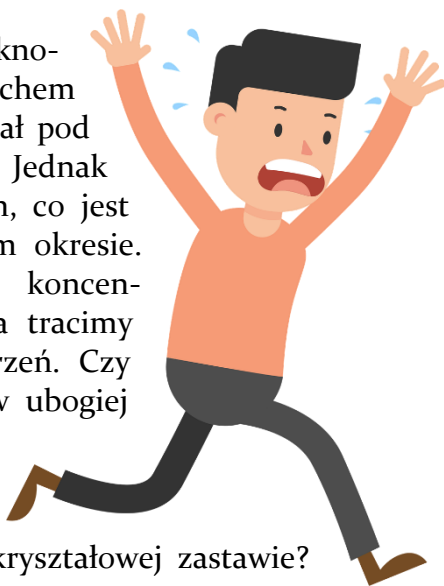
Anna Sikorska,
Rozmyślania, str. 24-25.

Helena, mam zawał – gdzie barszcz z uszkami?!

Dni mijają, pogoda się zmienia i nawet nie wiemy, kiedy czujemy wszędzie cynamon, a nasze policzki różowieją z zimna. Zaczyna się ten okres, w którym czekamy tylko na Boże Narodzenie. W domach zaczynają się przygotowania i krzątanie w kuchni. W głowie może pojawić się pytanie: Czy można świętować Boże Narodzenie bez barszczu z uszkami?

Pytanie może wydawać się trochę naiwne i banalne. Jednak co możemy zrobić, gdy coraz częściej słyszymy, że ktoś zamiast tradycyjnej kolacji wigilijnej wybiera pizzę, frytki czy sushi? Warto zadać sobie pytanie – czy to jeszcze święta, czy tylko wolny dzień z dobrym jedzeniem?

Czasami łapiemy się na tęsknocie za tym, co było kiedyś. Za zapachem makowca, śniegiem, który skrzypiał pod butami albo dźwiękiem kolęd. Jednak coraz częściej zapominamy o tym, co jest najważniejsze w tym świątecznym okresie. Wpadamy w wir przygotowań, koncentrujemy się na liście zakupów, a tracimy prawdziwy sens biblijnych wydarzeń. Czy Jezus, który przyszedł na świat w ubogiej stajni, oczekiwał, że Jego narodziny będziemy świętować przy perfekcyjnie przygotowanym stole z dwunastoma potrawami na kryształowej zastawie?



Apostoł Paweł napisał: „Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym” (Rz 14,17). Bóg nie oczekuje od nas idealnie doprawionego barszczu, pięknie przyozdobionej choinki czy wysprzątanego mieszkania – On chce pokoju w naszych sercach. Tego nie można kupić, zaplanować ani ugotować. Problemem nie jest więc to, że zmieniają się tradycje, ale to, że coraz trudniej odnaleźć w nich Tego, z powodu którego w ogóle powstały.

Nie chodzi o to, co zjemy czy przygotujemy, ale czy przy naszym stole znajdziemy miejsce dla Jezusa. W Księdze Objawienia Chrystus mówi: „Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli ktoś usłyszy głos mój i otworzy drzwi, wstąpię do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną” (Obj 3,20). Bóg nie chce wejść na siłę, nie narzuca się nam. Czeką, żebyśmy zaprosili Go do naszego stołu. Nie pyta, czemu zamiast barszczu jest pizza, tylko czy jest dla Niego miejsce.

Może niektórzy pomyślą: „Przecież to tylko symbolika, to nie ma znaczenia, święta i tak już są inne niż były”. Jednak to nie oznacza, że są one całkowicie pozbawione znaczenia. Boże Narodzenie może się odbyć wszędzie – czy to przy barszczu z uszkami, przy pizzy, a nawet przy stole, gdzie brakuje kogoś bliskiego. Bóg nie przychodzi w idealnych warunkach, ale tam, gdzie jest pragnienie spotkania.

Dlatego w tym roku zamiast koncentrować się, co powinniśmy przygotować do jedzenia, zastanówmy się, kogo zaprosimy. Nie tylko rodzinę, ale też Tego, który jest prawdziwym Gospodarzem tego święta. A wtedy, niezależnie od menu, naprawdę będzie to Boże Narodzenie.

Bóg przychodzi tam, gdzie jest pragnienie spotkania.

Tekst pochodzi z rubryki „Młody Kościół” – Zwiastun Ewangelicki 23/2025

Kuchnia pani Aliny

Chyba już większość naszych parafian miała możliwość zjedzenia czegoś, co przygotowała dla nas pani Alina Kolarczyk (obiad dla seniorów i dla dzieci na DayCampie oraz przy wielu innych okazjach). Ci którzy taką sposobność mieli, dobrze wiedzą, że jest to za każdym razem uczta dla podniebienia. Poprosiliśmy więc panią Alinę, by podzieliła się z nami swoimi przepisami. Prezentujemy zatem jeden z jej przepisów – tym razem danie sylwestrowo-noworoczne. Smak gwarantowany!

Placki ziemniaczane z łososiem

- upiec małe placki ziemniaczane
- na placek położyć wędzonego łososia
- nałożyć mix sałat (rukola, roszponka, sałata lodowa)
- połączyć sosem vinegrette z musztardą

Przepis na sos:

- 50 ml oliwy z oliwek
- sok z cytryny
- 2 łyżeczki miodu
- 1 łyżka musztardy Dijon
- sól i pieprz

Krewetki z guacamole

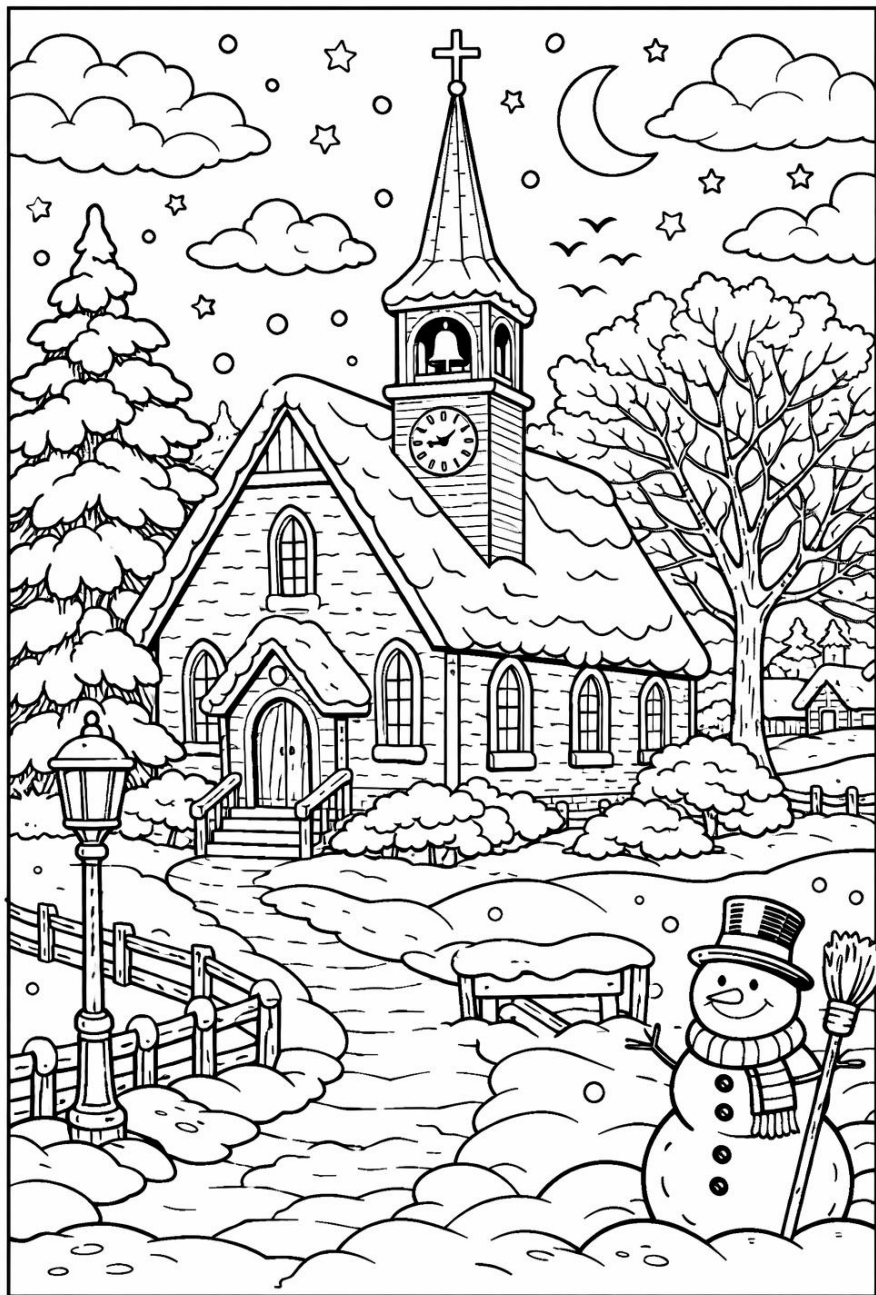
- krewetki zamarynować (krewetki, oliwa, pietruszka, skórka z cytryny, sól, pieprz)

Guacamole z awokado:

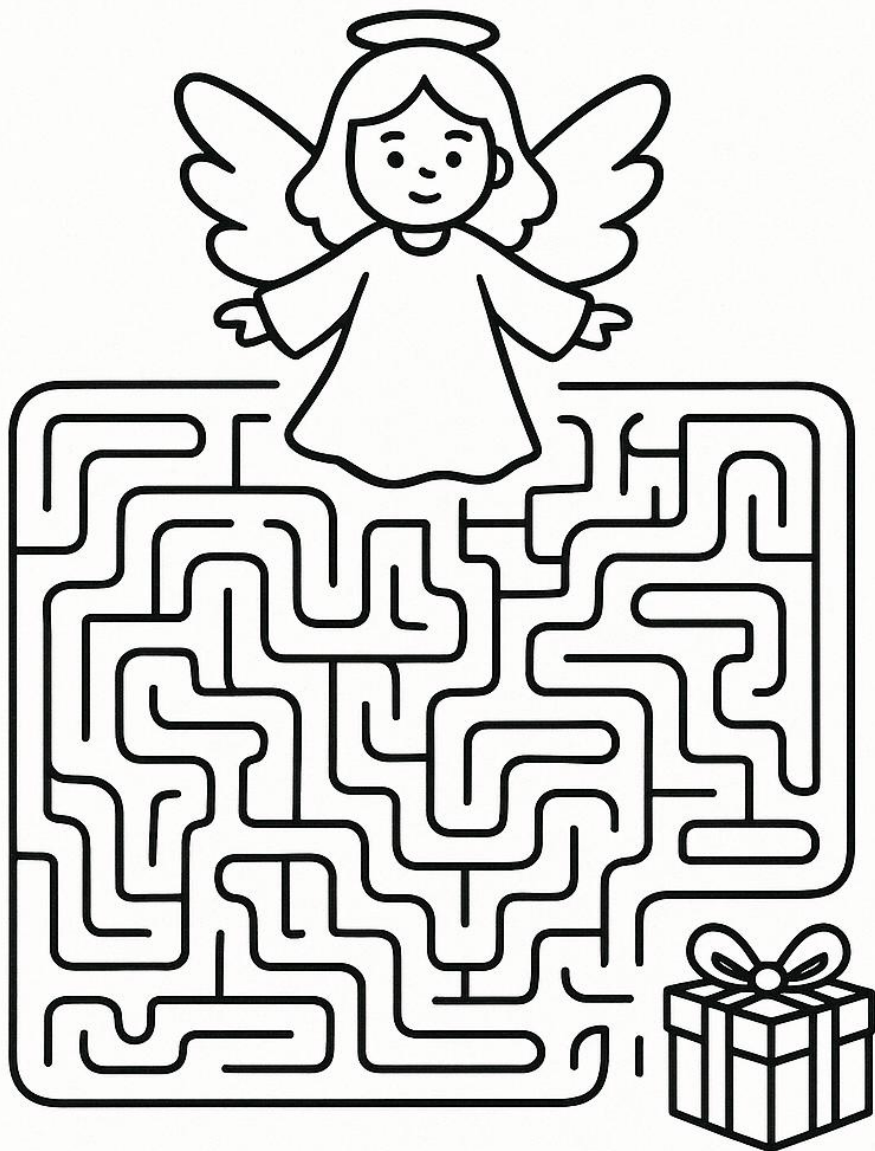
- ½ czerwonej cebuli drobno posiekać
- dodać drobno pokrojoną paprykę chili, sok z cytryny, sól, pieprz
- połączyć z rozgnieconym awokado
- krewetki usmażyć na oliwie
- podawać guacamole ze słodkim sosem chili (sos kupujemy gotowy)

Kolorowanki dla najmłodszych





Łamigłówki i zadania dla dzieci i rodzin



Pytania – szukamy w Biblii:

1. Gdzie w Słowie Bożym jest mowa o sercu i twarzy Boga?
2. Gdzie jest mowa o Bożym oku, źrenicy, uszach i ustach?
3. W który miejscu Pisma Świętego są informacje o Bożych plecach i ręce?
4. Gdzie można czytać o Bożych dłoniach i palcu?
5. Gdzie jest wzmianka o kolanach Pana?
6. Które miejsca w Piśmie Świętym udowadniają, że Duch Boży i palec Boży są identyczne?
7. Pewien człowiek mówił o śmierci i życiu, inny o drodze życia i śmierci. Jak się oni nazywają?
8. Jacy dwaj bracia zmarli w górach?
9. Jacy dwaj podpalacze nie umarli śmiercią naturalną?
10. Kto dopuścił się kradzieży królewskiej korony i utracił ją wraz ze swoim życiem?
11. Kto uczył się chodzić przy pomocy skakania?
12. O kim napisano, że „był bardzo stary” chociaż liczył tylko 70 lat?
13. Gdzie Pan powiada: „Rozedrę w piersi ich serce”?
14. Kto w Betlejem został pochowany w grobie swojego ojca?
15. Który król szedł za trumną i płakał?

Odpowiedzi znajdziesz na kolejnych stronach informatora.

PRENUMERATA 2026



Składac kapital wiary
Dziękujemy Bogu za Jego miłość

Pamiętka Reformacji

Jak zamówić prenumeratę papierową:

- przez internet: www.ksiegarnia.augustana.pl
- wpłacając na konto:
Wydawnictwo Augustana,
43-300 Bielsko-Biała, pl. ks. M. Lutra 3
ING Bank Śląski S.A. w Katowicach,
1 Oddział Bielsko-Biała
PL 98 1050 1070 1000 0090 6451 2354
Swift: INGBPLPW
- wpłacając w swojej parafii, gdzie będzie się odbierać każdy numer

Prenumerata cyfrowa

- nielimitowany dostęp online do wszystkich treści na www.zwiastun.pl
- numery „Zwiastuna Ewangelicznego” w PDF
- roczny dostęp **170 zł**
półroczny dostęp **85 zł**

Prenumerata papierowa

- do domu przez **Pocztę Polską**
roczna – 340 zł, półroczna – 170 zł
- w parafii (od 3 egz.)
roczna – 240 zł, półroczna – 120 zł

Prenumerata parafialna od dowolnego miesiąca			
od lutego	220 zł	od lipca	120 zł
od marca	200 zł	od sierpnia	100 zł
od kwietnia	180 zł	od września	80 zł
od maja	160 zł	od października	60 zł
od czerwca	140 zł	od listopada	40 zł

Humor

W małym idyllicznym kościółku w Anglii, pastor w czasie swego kazania zauważył jakiś niepokój w kościele. Spojrzał w górę i ku swemu przerażeniu zauważył, że jego dziesięcioletni synek stoi na balkonach i bombarduje zborowników kasztanami. Zanim pastor zdołał skarcić syna, ten zawołał do niego:

- Mów dalej kazanie, tato! Ja już się postaram, aby nie spali!

*

Honoriusz Balzac, któremu umierający wuj zapisał w testamencie znaczną sumę pieniędzy, tak zawiadomił przyjaciół o wydarzeniu:

- Wczoraj o piątej rano mój wuj i ja rozpoczęliśmy lepsze życie.

Odpowiedzi do pytań biblijnych:

1. Oz 11,6; Ps 104,29
2. Ps 3,18; 5 Mż 32,10
3. Iz 38,17; 5 Mż 33,12; Ezd 8,22
4. Iz 49,16; 2 Mż 31,18
5. Iz 66,12
6. Mt 12,28; Łk 11,20
7. Mojżesz (5 Mż 30,19) i Jeremiasz (Jr 21,8)
8. Aaron na górze Hor – 4 Mż 33,38; oraz Mojżesz na górze Nebo – 5 Mż 34,1-5
9. Samson – Sdz 15,5; Sdz 16,30
10. Amalekita – 1 Sm 1,8-13
11. Dz 3,8
12. Dawid – 1 Krl 1,15
13. Oz 13,8
14. Azael – 2 Sm 2,32
15. Dawid oplakujący Abnera – 2 Sm 3,31

Odpowiedź do zagadki: Zbawiciel świata.

Zapraszamy na nabożeństwa i spotkania parafialne

Nabożeństwa i wydarzenia w naszej Parafii

Wigilia Bożego Narodzenia

24 grudnia 16.00 – nabożeństwo wigilijne

Pierwsze Święto Bożego Narodzenia

25 grudnia 10.00 – nabożeństwo z ofiarą, spowiedzią i Komunią Św.

Drugie Święto Bożego Narodzenia

26 grudnia 10.00 – nabożeństwo
12.00 – nabożeństwo w Senior Residence

1. Niedziela po Bożym Narodzeniu

28 grudnia 10.00 – nabożeństwo

Stary Rok | Sylwester

31 grudnia 17.00 – nabożeństwo ze spowiedzią i Komunią Św.

Nowy Rok

1 stycznia 11.00 – nabożeństwo

2. Niedziela po Bożym Narodzeniu

4 stycznia 10.00 – nabożeństwo z ofiarą na fundusz socjalny

Święto Epifanii

6 stycznia 10.00 – nabożeństwo kolędowe

Zachęcamy do oglądania „Codziennika biblijnego” na kanale YouTube Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej, w którego nagrywanie jest też zaangażowana nasza Parafia.



W dzisiejszym świecie jest wiele możliwości. Jedną z nich jest transmitowanie nabożeństw. Jeśli nie jesteś w stanie z różnych powodów przyjść do naszego kościoła, zachęcamy do wzięcia udziału w nabożeństwie wirtualnie. Można je oglądać na żywo na kanale **YouTube**. Zapraszamy!

Dane kontaktowe

40-006 Katowice, ul Warszawska 18

tel.: 32 253 99 81

www.katowice.luteranie.pl

katowice@luteranie.pl

www.facebook.com/LuteranieKatowice

nr konta: 62 1020 2313 0000 3002 0174 9043